

BARTŁOMIEJ SZYPROWSKI

ANTONI OPĘCHOWSKI PRZED SĄDEM PODZIEMNYM

Streszczenie

Prezentowany artykuł poświęcony jest przedstawieniu sprawy karnej prowadzonej przeciwko Antoniemu Opęchowskiemu przez Sąd Kapturowy Komendy Głównej ZWZ. Autor wskazuje i omawia materiał dowodowy zebrany w sprawie, stanowiący podstawę przeprowadzenia postępowania karnego oraz wydania wyroku, a nadto inne dokumenty potwierdzające działanie podsądnego, które nie znalazły się w aktach sprawy. Ponadto artykuł podejmuje próbę prawnokarnej analizy powyższej sprawy oraz wydanego wyroku, w odniesieniu zarówno do wymogów formalno-prawnych, określonych przez kodeks Sądów Kapturowych, jak i słuszności wydanego orzeczenia.

W poprzednich artykułach przedstawiono podstawy prawne i działania Sądu Kapturowego Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej a także rolę prokuratora w sądownictwie podziemnym ZWZ.¹ Poniższe opracowanie i kolejne będą poświęcone analizie prawnej spraw karnych rozpoznawanych przez wskazany wyżej Sąd Kapturowy. W Archiwum Akt Nowych w Warszawie zachowały się akta jedynie sześciu spraw rozpoznanych przez Sąd Kapturowy przy KG ZWZ w Warszawie. W aktach spraw dla Sądu Kapturowego Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej używane są również inne nazwy tego sądu tj. Sąd Kapturowy przy Komendancie Okupacji Niemieckiej; Sąd Kapturowy SSS przy Dowódcy Okupacji; Sąd Kapturowy PZP; Sąd Kapturowy przy Komendancie Okupacji; Sąd Kapturowy dla ZWZ przy Komendzie Głównej.² Używanie wskazanych wyżej nazw

¹ B. Szyprowski, *Prokurator w sądownictwie Polskiego Państwa Podziemnego*, WPP 2012, Nr 1-2; B. Szyprowski, *Podstawy prawne i działanie sądownictwa Komendy Głównej ZWZ/AK*, WPP 2012, Nr 3.

² W aktach spraw Sądu Kapturowego Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej używane są również inne nazwy tego sądu: a) Sąd Kapturowy SSS przy Dowódcy Okupacji- *AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 2; *AAN Armia Krajowa 203/IX-2*, k. 3; b) Sąd Kapturowy SSS przy Głównym Komendancie- *AAN Armia Krajowa*

mogło być uzasadnione w okresie kiedy Komendantem Głównym ZWZ był gen. Kazimierz Sosnkowski, zaś gen. Stefan Rowecki był początkowo Dowódcą Okupacji Niemieckiej ZWZ³ oraz zastępcą Komendanta Głównego ZWZ na cały okupowany kraj.⁴ Jednakże 30 czerwca 1940 r. gen. Stefan Rowecki został mianowany Komendantem Głównym ZWZ⁵ i od tej pory powinna nastąpić zmiana nazwy ww. sądu. Nie wiadomo dlaczego w odniesieniu do tego sądu, w aktach sądowych, nie używano od początku nazwy Sąd Kapturowy Komendy Głównej ZWZ (ewentualnie SK przy Komendzie Głównej PZP). Nazwa ta pojawia się dopiero we wrześniu 1941 r.⁶

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie zachowały się akta spraw jedynie siedmiu oskarżonych rozpoznanych przez Sąd Kapturowy przy Komendancie Okupacji Niemieckiej w Warszawie. Były to sprawy przeciwko Antoniemu Opęchowskiemu, Włodzimierzowi Kordeckiemu (Marcyniuk), ppłk Emilowi Macielińskiemu, ppłk Stanisławowi Pstrokońskiemu, por. Bolesławowi Zymonowi, por. Edwardowi Goli i kpt. Edwardowi Metzgerowi.⁷ Zachowane dokumenty wskazują, że powyższe sprawy karne, przekazane do Sądu Kapturowego Komendy Głównej ZWZ, były rozpoznane w okresie od 3 października 1940 r. do 17 listopada 1941 r. Kolejna, następująca po ich, rozpoznana sprawa z 4 marca 1942 r., oraz wydany wyrok, przeciwko rtm. Przemysławowi Deżakowskiemu była rozpoznawana przez Wojskowy Sąd Specjalny przy Komendancie Sił Zbrojnych w Kraju.⁸

Analiza akt wyżej wskazanych spraw wskazuje, że w ich toku przeprowadzono szereg czynności procesowych, które udokumentowywano pod postaciami m.in.: raportów, protokołów przesłuchań świadków, szkiców, grypsów, sporządzania wyciągów z ksiąg

203/IX-2, k. 35, c) Sąd Kapturowy przy Komendzie Głównej PZP- *AAN Armia Krajowa 203/IX-2*, k. 7, 34, 37, 43; d) Sąd Kapturowy przy Komendzie Okupacji - *AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 9; e) Sąd Kapturowy dla ZWZ przy Komendancie Głównym - *AAN Armia Krajowa 203/IX-2*, k. 55, 57. Nazwy PZP i SSS były kryptonimami ZWZ używanymi pod okupacją. PZP- Polski Związek Powstańczy, kryptonim stosowany w okresie IV 1942 - V 1944 r.; SSS - Stowarzyszenie Samopomocy Społecznej, kryptonim stosowany od V 1940 r., por. M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939-1945*, Warszawa 1990, s. 420-421. Pomimo faktu, że M. Ney-Krwawicz, w cytowanej publikacji, wskazał, że kryptonim PZP był stosowany dopiero od kwietnia 1940 r. zachowane dokumenty spraw sądowych dają podstawę do przypuszczenia, że kryptonimu tego używano co najmniej od 2 września 1941 r., por. pismo do sądu gen. Stefana Roweckiego ps. Tur, *AAN Armia Krajowa 203/IX-2*, k. 37.

³ Instrukcja Nr 2 dla Ob. Rakonia (Grabicy), L. dz. 735/40/Tj. z 16.01.1940 r., *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. I, wrzesień 1939-czerwiec 1941*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź, 1990, s. 73.

⁴ Radiogram L. dz. 3814 z 18.06.1940 r., *Armia Krajowa..., t. I*, s. 259.

⁵ Radiodespesza L. 25/A z 30 czerwca 1940 r., *Armia Krajowa..., t. I*, s. 263.

⁶ Protokół rozprawy z 26.09.1941 r. w sprawie Emila Macielińskiego, *AAN Armia Krajowa 203/IX-2*, k. 5;

⁷ Sprawy przeciwko Antoniemu Opęchowskiemu i Włodzimierzowi Kordeckiemu nie miały nadanych sygnatur. Nadto w sprawach, w których sporządzono wspólne akty oskarżenia przeciwko dwóm osobom tj. przeciwko ppłk Emilowi Macielińskiemu i ppłk Stanisławowi Pstrokońskiemu oraz kpt Edwardowi Metzgerowi i por. Edwardowi Goli, nadawano odrębne sygnatury sprawom każdego oskarżonego.

⁸ Sprawa pod sygnaturą K I 1/42 przeciwko Przemysławowi Deżakowskiemu, *AAN Armia Krajowa 203/IX-3*.

meldunkowych, rozpytań osób znających podsądnego, sprawdzania informacji drogą radiową. Akty oskarżenia sporządzane były przez prokuratora i z reguły były dość krótkie. Zawierały dane dotyczące oskarżonego, czyn mu zarzucany oraz uzasadnienie stanu faktycznego i przyjętej kwalifikacji prawnej czynu. Kwalifikacja prawna czynu nie zawsze opierała się na przedwojennych polskich przepisach materialnych. Czasem kwalifikacja czynu była wskazana w oparciu o przepisy materialne Kodeksu Kapturowego z maja 1940 r. Do aktu oskarżenia dołączano tzw. wykaz dowodów do odczytania, bowiem postępowanie było zaoczne i pozbawione zasady bezpośredniości. W wykazie nie podawano wszystkich dokumentów stanowiących materiał zebrany w dochodzeniu, lecz jedynie, jak się wydaje, najważniejsze z nich wskazujące na popełnienie przestępstwa przez oskarżonego. Dokumentem potwierdzającym fakt odbycia rozprawy sądowej był protokół, w którego treści wskazywano wyrok sądu.⁹ Wyrok przytaczał opis czynu przypisanego oskarżonemu. Nie zawsze przytaczał on jego kwalifikację prawną.¹⁰ Wyroki nie zawierały uzasadnienia, za wyjątkiem sprawy przeciwko Włodzimierzowi Kordeckiemu.¹¹ W protokołach rozprawy brak było zapisów wskazujących czy w rozprawie uczestniczył prokurator oraz obrońca.

Pierwsze zachowane dokumenty Sądu Kapturowego KG ZWZ, nazywanym w dokumentach Sądem Kapturowym przy Komendancie Okupacji, dotyczą sprawy przeciwko Antoniemu Opęchowskiemu¹² rozpoznanej 3 października 1940 r.¹³

Kpt. Stanisław Olechnowicz ps. Dorsz¹⁴ w dniu 25 września 1940 r., sporządził raport w sprawie Antoniego Opęchowskiego, który był skierowany do Janusza Wernera ps. Łosoś. Na podstawie ksiąg meldunkowych ustalił jego pełne dane osobowe, w tym datę urodzenia, imiona rodziców, wyznanie religijne, adres zamieszkania oraz zawód. Z raportu wynikało, że Antoni Zenon Opęchowski, był literatem, który od 1 czerwca 1940 r. pracował w elektrowni miejskiej przy ul. Polnej w Warszawie. Jak wskazywał „Dorsz”, w dniu sporządzenia raportu

⁹ Wyjątkiem była sprawa dot. Antoniego Opęchowskiego i Włodzimierza Kordeckiego.

¹⁰ Por. wyrok na Antoniego Opęchowskiego, *AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 2.

¹¹ Por. wyrok na Włodzimierza Kordeckiego, *AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 3.

¹² W meldunkach wskazywane jest również nazwisko Antoni Openchowski., por. meldunki wywiadowcze, *IPN BU-0-1251-138-180-189*, k. 250 i n.

¹³ Rozpoznawana sprawa nie miała nadanej sądowej sygnatury akt.

¹⁴ Kpt. Stanisław Olechnowicz był wczesną wiosną 1940 r. referentem do spraw kontrwywiadu i bezpieczeństwa Komendy Głównej ZWZ, por. *AIPN 00231/222*, t. 3; W. Bułhak, A.K. Kunert, *Kontrwywiad podziemnej Warszawy. Struktura, zadania i obsada personalna kontrwywiadu Komendy Głównej obszaru Warszawa i Okręgu Warszawa ZWZ-AK w latach 1939-1944* [w:] *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej (pod red. W. Bułhaka)*, Warszawa 2008, s. 246; M. Ney-Krwawicz, *op. cit.*, s. 28. B. Zakrzewski, *Notatka w sprawie organizacji i powstania wydziału bezpieczeństwa i kontrwywiadu w O. II KG Armii Krajowej*, SPP w Londynie, B.I.2/37, s. 1.

A. Opęchowski nie pracował już w tym zakładzie pozostając na usługach gestapo.¹⁵ Utrzymywał ścisły kontakt z agentem gestapo Norbertem Emilem Hałatem. Był niebezpieczny dla podziemia z uwagi na rozległe kontakty w środowisku, oraz wykazywany spryt i inteligencję.¹⁶ Kolejny informator kpt. Władysław Drzymulski ps. Kazik¹⁷ wskazywał, że Antoni Opęchowski¹⁸, pozornie pracował w elektrowni miejskiej, pozostając na usługach gestapo. „Kazik” określił go jako bardzo niebezpiecznego i „zdolnego do wszystkiego za pieniądze”.¹⁹ Z raportu Kazimierza Gorzkowskiego „Andrzeja”²⁰ z 10 października 1940 r. wynikało, że Antoni Opęchowski²¹ pracował w gestapo i jego specjalnością było śledzenie organizacji niepodległościowych i pism wydawanych przez te organizacje. W gestapo, jako literat z zawodu, odgrywał bardzo ważną i szkodliwą dla Polski rolę. Na skutek jego działań aresztowano wiele osób, między innymi Jana Więckiewicza i Zofię Dzwilewską. Osoby te aresztowano za posiadanie radiodbiorników.²² Z kolei „Poświst” (NN) wskazał, w raporcie z 12 sierpnia 1940 r., że A. Opęchowski widywany był stale w towarzystwie gestapowców, z którymi jeździł samochodem. Otrzymał posadę kontrolera w elektrowni. Jego żona ostrzegła

¹⁵ Gestapo stanowi skrót od nazwy Geheime Staatspolizei tj. Tajna Policja Państwowa. Była to formacja, którą utworzono w Niemczech hitlerowskich, na podstawie ustawy z 26.04.1933 r. o utworzeniu Urzędu Tajnej Policji Państwowej. Jej zadaniem była obrona przed atakami skierowanymi przeciw narodowosocjalistycznemu porządkowi państwowemu oraz ściganie przestępstw politycznych. Gestapo wchodziło w skład Policji Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei -Sipo) i zajmowało IV Departament Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (ReichSicherHauptAmt), por. M. Cygański, *SS w ruchu narodowosocjalistycznym i w III Rzeszy 1925-1945, Poznań 1978*, s. 197; W. Troszkiewicz, *Organizacja i struktura Niemieckiej Tajnej Policji Państwowej /Geheime Staatspolizei/ 1933-1945, Lublin 1983*, s. 12. (niepublikowana praca magisterska z WPiA UMCS w Lublinie- kopia w zbiorach autora); J. Bratko, *Gestapowcy, Kontrwywiad, Konfidenci, Konspiratorzy, Kraków 1990*, s. 23, 27; L. Wanat, *Za murami Pawiaka, Warszawa 1985*, s. 37. W czasie okupacji gestapo w Warszawie miało siedzibę przy Al. Szucha 25, w byłym gmachu Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego.

¹⁶ *Raport z 25.09.1940 r., AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 4.

¹⁷ Kpt. Władysław Drzymulski ps. Kazik, Walczak był zastępcą szefa referatu bezpieczeństwa KG ZWZ kryptonim „Ochronka”, por. K. Pluta-Czachowski, *Oddział V sztabu KG AK. Zarys organizacji, rozwoju i działalności 1939-1945, SPP w Londynie, B.I.5/70*, s. 14, 43; *zestawienie Stefana Rysia, IPN BU-0-1251-138-150-159*, bez karty; *protokół przesłuchania podejrzanego Stefana Rysia z 9.03.1949 r., IPN BU-0-1251-138-150-159*, k. 55.

¹⁸ W raporcie Antoni Opęchowski wskazany jest pod nazwiskiem Openchowski. Nadto w raporcie wskazano, że nie był on spokrewniony z rodziną Opęchowskich, z których jedna z osób była członkinią zarządu Związku Harcerstwa Polskiego, por. *raport „Kazika”, AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 5. Osobą wskazaną w raporcie była Wanda Opęchowska sprawująca funkcję wiceprzewodniczącej Związku Harcerstwa Polskiego, a następnie wiceprzewodnicząca Szarych Szeregów. W czasie okupacji pracowała w Patronacie Opieki nad Więźniami i dzięki temu pośredniczyła w wymianie informacji między uwięzionymi a konspiracją, por. M. Miszczuk, *Jan Rossman „Wacek”, Warszawa 2009*, s. 103; S. Broniewski, *Całym życiem, Szare Szeregi w relacji naczelnika, Warszawa 1983*, s. 16, 36.

¹⁹ *Raport „Kazika”, bez daty, AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 5.

²⁰ Kazimierz Gorzkowski ps. Andrzej Sokolnicki, As, Andrzej, który od października 1939 r. do wiosny 1940 r. zajmował się kolportażem tajnej prasy, a także był pracownikiem wywiadu więziennego „Ochronki”, por. K. Pluta-Czachowski, *op. cit.*, s. 43; K. Gorzkowski, *Kroniki Andrzeja, Zapiski z podziemia 1939-1941, Warszawa 1989*, s. 9; A. K. Kunert, *op. cit.*, s. 73.

²¹ W raporcie Antoni Opęchowski wskazany jest pod nazwiskiem Openchowski.

²² Raport „Andrzeja” z 10.10.1940 r., AAN Armia Krajowa 203/IX-1, k. 6. Takie same informacje wskazano w raporcie wywiadowcy Ernesta Knapp ps. Ż.11, por. *IPN BU-0-1251-138-180-189*, k. 250; Informacje o tym, że E. Knapp używał pseudonimu Ż-11, por. A. K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944, Warszawa 1987*, t. 2, s. 87.

przed nim znajomych wskazując jednoznacznie, że pracuje on w gestapo. W czasie załatwiania własnej sprawy w Stołecznym Komitecie Samopomocy Społecznej²³ w Warszawie, gdy nie załatwiono sprawy po jego myśli, Antoni Opęchowski groził w biurze interwencją policji niemieckiej. Wkrótce potem gestapo aresztowało prezesa SKSS mecenasa Skórewicza.²⁴ Gestapo poszukiwało również sekretarki prezesa tj. Nieciągiwiczówny, która zbiegła.²⁵ Z raportu „Księżnej” (NN) wynikało, że przed wojną A. Opęchowski był zamieszany w sprawy kryminalne i był wówczas aresztowany. Nadto nielegalnie zarabiał na zorganizowanych kursach języków słowiańskich.²⁶

Zachowane akta sprawy karnej przeciwko A. Opęchowskiemu nie zawierają dokumentu będącego formalnym wszczęciem dochodzenia. Stąd nie można ustalić na czyje polecenie wszczęto postępowanie karne w sprawie Antoniego Opęchowskiego. Powyżej przytoczone dokumenty są jedynym materiałem dowodowym dołączonym do akt sprawy karnej.

Jak ustalono, na podstawie dokumentów w sprawie karnej m.in. przeciwko Bernardowi Zakrzewskiemu, szefowi Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu II Oddziału AK, z lat powojennych, raportów kontrwywiadowczych ZWZ odnoszących się do Antoniego Opęchowskiego było o wiele więcej. Nie wiadomo dlaczego inne raporty wywiadowcze nie zostały włączone do materiałów sprawy. Tym bardziej, że opisują one inne wypadki współpracy A. Opęchowskiego z okupantem min.: spowodowania aresztowania Misiewicza, Szulca oraz Jaworskiego i próbę założenia na terenie elektrowni partii narodowosocjalistycznej²⁷; spowodowanie, w czasie pracy w elektrowni miejskiej, aresztowanie ok. 70 urzędników tej elektrowni, a także Ludomira Skórewicza i Kaufmana - delegata aprowizacyjnego, którzy zostali następnie rozstrzelani.²⁸ Raport ten jest o tyle ważny, że wymienia również nazwisko adw. Ludomira Skórewicza, o którego „wsypanie” oskarżono A. Opęchowskiego. Wydaje się, że raport ten został sporządzony w lipcu 1940 r. wskazuje na to analiza zapisów wszystkich raportów, w których, w moim przekonaniu

²³ Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej (SKSS) powstał 5 września 1939 r. Był instytucją o charakterze społecznym, świadczącym pomoc ludności. Jego rolę przejęła później Rada Główna Opiekuńcza, B. Kroll, *Opieka i samopomoc społeczna w Warszawie 1939-1945, Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej i warszawskie agendy Rady Główniej Opiekuńczej, Warszawa 1977*, s. 36-38.

²⁴ Ludomir Skórewicz był adwokatem oraz przedwojennym starostą warszawskim i toruńskim. W dniu 21 czerwca 1940 r. został rozstrzelany w Palmirach, por. L. Wanat, *Za murami Pawiaka, Warszawa 1985*, s. 467.

²⁵ *Raport „Pośwista” z 12.08.1940 r., AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 7.

²⁶ *Raport „Księżnej” z 12.08.1940 r., AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 7.

²⁷ *Raport 4020 wrz.37/R.13, IPN BU-0-1251-138-180-189*, k. 250. Kryptonimu „37” używał Kazimierz Leski ps. Bradl, a R.13 Tadeusz Różycki (inny jego pseudonim to I-70), *protokół przesłuchania podejrzanego Stefana Rysia z 11.03.1950 r., IPN BU-0-1251-138-150-159*, k. 141v.

²⁸ *Raport 427 lp/P-14-15, IPN BU-0-1251-138-190-199*, k. 252. Pod kryptonimem P-14 występował Stanisław Koczalski, zaś pod P-15 Roman Iwicki - obaj z komórki policyjnej 993/P należącej w tym czasie do Organizacji „Muszkietierów” a następnie do Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu II Oddziału KG ZWZ. - por. A. K. Kunert, *Z dziejów konspiracyjnego kontrwywiadu cz. 3, Kierunki Nr 44 (1412) z 30.10.1983 r.*, s. 7.

skrótowo oznaczono miesiąc sporządzenia raportu poprzez użycie zbitek wyrazowych np. lp (lipiec), wrz. (wrzesień), mr (marzec). Nadto z raportów wynikało, że: A. Opęchowski zaczął pracować w Elektrowni Miejskiej w Warszawie na polecenie gestapo²⁹; chciał wysłać swoją żonę na roboty do Niemiec³⁰; przeprowadzał w biurze rewizję w szufladach kolegów poszukując ulotek³¹; zbierał dla gestapo materiał dot. nielegalnego nauczania języka polskiego, historii i geografii³²; po zgłoszeniu przez A. Opęchowskiego do gestapo, że otrzymał wyrok śmierci od podziemnych organizacji został ukryty na Pawiaku, gdzie siedział jako szpicel i denuncjował więźniów³³; A. Opęchowski z domu często wychodził w towarzystwie cywilnych gestapowców³⁴; współpracował z wywiadem niemieckim, podpisał volkslistę i wyjechał z zadaniami wywiadowczymi na wschód. Został zdekonspirowany i dwukrotnie postrzelony przez Rosjan.³⁵

Ta sytuacja jest tym bardziej dziwna, że raporty te zostały sporządzone zanim wszczęto postępowanie sądowe i nic nie stało na przeszkodzie do ich dołączenia do materiału dochodzenia. Być może uznano, że materiał zgromadzony w sprawie, który został dołączony do aktu oskarżenia jest wystarczający do osądzenia działania podsądnego. Można też sądzić, że istniała praktyka identyczna, do wynikającej z regulaminu prokuratorskiego Sądu Kapturowego i Wojskowego Sądu Specjalnego Okręgu Warszawskiego ZWZ, że do aktu oskarżenia załączać należało nie wszystkie dokumenty a jedynie ważne ze względu na swoją zawartość lub oryginalność, dla rozstrzygnięcia sprawy.³⁶ Niestety kwestia ta pozostanie nierozstrzygnięta. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeden z dowodów, jakim był raport

²⁹ Por. *raport 4028p.37.R.13, IPN BU-0-1251-138-180-189*, k. 250. Kryptonimu „37” używał Kazimierz Leski ps. Bradl, a R.13 Tadeusz Różycki (inny jego pseudonim to I-70), *protokół przesłuchania podejrzanego Stefana Rysia z 11.03.1950 r., IPN BU-0-1251-138-150-159*, k. 141v.

³⁰ *Raport 4030 wrz.37/Z.11, IPN BU-0-1251-138-180-189*, k. 250. Pod kryptonimem 37 występował K. Leski, *protokół przesłuchania podejrzanego Stefana Rysia z 11.03.1950 r., IPN BU-0-1251-138-150-159*, k. 141v. Pod kryptonimem Ż-11 występował Franciszek Knapp. Por. A. K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, Warszawa 1987, t. 2, s. 87.

³¹ *Raport „Kmity” 4015 1s37/I-6, IPN BU-0-1251-138-190-199*, k. 251. Pod pseudonimem I-6 występował Feliks Wiązowski, *protokół przesłuchania podejrzanego Stefana Rysia z 18.02.1949 r., IPN BU-0-1251-138-150-159*, k.43v.

³² *Raport 4029 gr. 37/I-6; IPN BU-0-1251-138-190-199*, k. 251. Pod pseudonimem I-6 występował Feliks Wiązowski, *protokół przesłuchania podejrzanego Stefana Rysia z 18.02.1949 r., IPN BU-0-1251-138-150-159*, k.43v.

³³ *Raport 4104 mr 37/R.II i 4111 mr 7/R.II, IPN BU-0-1251-138-190-191*, k. 251.

³⁴ *Raport 4129 srp/Alfreda, IPN BU-0-1251-138-190-199*, k. 252.

³⁵ *Raport 4216 pż/P-15-P-16, IPN BU-0-1251-138-190-199*, k. 255. Pod kryptonimem P-16 występował Marian Kamiński z komórki policyjnej kontrwywiadu 993/P, *protokół przesłuchania podejrzanego Stefana Rysia z 11.03.1950 r., IPN BU-0-1251-138-150-159*, k. 141; *Raport 438 kw/993-P, IPN BU-0-1251-138-190-199*, k. 255. Kryptonimu 993-P używał Roman Iwicki, *protokół przesłuchania podejrzanego Stefana Rysia z 11.03.1950 r., IPN BU-0-1251-138-150-159*, k. 141.

³⁶ Zapisy regulaminu wskazano w: B. Szyprowski, *Prokurator w sądownictwie Polskiego Państwa Podziemnego*, WPP 2012, Nr 1-2, s. 17.

„Andrzeja”, wskazywał na wydanie przez Antoniego Opęchowskiego dwóch osób w ręce niemieckie.

Analiza materiałów dochodzenia wskazuje, że trwało ono od 12 sierpnia 1940 r. (data sporządzenia raportów „Pośwista” i „Księżnej”) do 27 października 1940 r. (data sporządzenia aktu oskarżenia). W materiałach nie występuje również żadna formalna decyzja o zakończeniu dochodzenia, czego zresztą nie wymagał kodeks sądów kapturowych, tak więc trudno określić kiedy prokurator otrzymał akta dochodzenia, celem podjęcia decyzji co do oskarżenia A. Opęchowskiego. Należy chyba uznać, że akt oskarżenia został sporządzony niezwłocznie po analizie materiału sprawy, co w warunkach konspiracji i konieczności szybkiego osądzenia sprawy, celem ewentualnego wymierzenia kary, w razie uznania oskarżonego za winnego, miało pierwszorzędne znaczenie. Analiza terminowości sprawy wskazuje, że dochodzenie trwało 2 miesiące i dwa tygodnie. Dokumenty dochodzenia wskazują, że sprawa była prowadzona od początku przeciwko znanemu sprawcy, a więc stosownie do zapisów pkt 7 kodeksu Sądów Kapturowych, powinna być zakończona najpóźniej w terminie 7 dni. Ewidentnie termin ten został przekroczony. Powyższe więc wskazuje jak nierealny był termin zakończenia dochodzenia oznaczony w kodeksie Sądów Kapturowych, skoro w dość prostej sprawie, nie wymagającej wielu czynności dochodzących, zebranie materiału dowodowego trzykrotnie przekroczyło dopuszczalny termin.

Nadto postawa oskarżonego była napiętnowana w prasie podziemnej. Biuletyn Informacyjny, będący organem prasowym SZP-ZWZ-AK, z dnia 25 października 1940 r. donosił, że Antoni Opęchowski, dziennikarz zamieszkały przy ul. Narbutta 33 m. 25 pracował dla gestapo i dał się poznać jako prowokator. Za zasługi okazane Niemcom otrzymał zarząd komisaryczny kilku kamienic.³⁷

Akt oskarżenia został sporządzony w dniu 27 października 1940 r. przez prokuratora Sądu Kapturowego dla SSS o pseudonimie „Józef”.³⁸ W akcie oskarżenia ujęto faktyczne dane oskarżonego, w postaci imienia i nazwiska, imion rodziców, daty urodzenia, wyznania, informacji o pozostawaniu w związku małżeńskim, zawodu oraz adresu zamieszkania.³⁹

³⁷ *Biuletyn Informacyjny* z 25.10.1940 r., por. *Biuletyn Informacyjny, Część I, Przedruk roczników 1940-1941, Przegląd Historyczno – Wojskowy, rok II (LIII), nr specjalny 1 (190), Warszawa 2001*, s. 302. W powyższej publikacji błędnie podano numer domu w którym zamieszkiwał A. Opęchowski tj. ul. Narbutta 33 zamiast prawidłowego ul. Narbutta 38, por. *Akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Opęchowskiemu, AAN Armia Krajowa 203 IX/1*, k. 3; *Raport Stanisława Olechnowicza ps. „Dorsz” z 25.09.1940 r., AAN Armia Krajowa 203 IX/1*, k. 4.

³⁸ Prawdopodobnie Stefan Ryś ps. Józef; *protokół przesłuchania świadka Stefana Rysia z 10.03.1950 r., IPN BU-0-1251-138-150-159, k.493*. Rozważania na powyższy temat zawarto w przypisie nr 57 [w:] B. Szyprowski, *Prokurator w sądownictwie Polskiego Państwa Podziemnego, WPP 2012, Nr 1-2*, s. 21.

³⁹ Powyższe dane wskazują na dość prężnie działający aparat wywiadowczy i dochodzeniowy podległy sądowni.

Podsądny został oskarżony o to, że „w okresie od kwietnia do października 1940 r. w Warszawie, pozostając na płatnych usługach gestapo, używany był do śledzenia niepodległościowych organizacji, nadto że w tym samym czasie i miejscu spowodował aresztowanie przez niemieckie władze policyjne wielu osób, między innymi W. J., Dż. Z, S. oraz poszukiwanie czwartej – N”.⁴⁰ Z powyższego widać, że dane osób wydanych w ręce gestapo zostały wskazane jedynie z inicjałów, co czyniło zadość warunkom tajności niezbędnym w warunkach konspiracyjnych. W zarzucanym czynie nie wskazano jego kwalifikacji prawnej, lecz kwalifikację przestępstwa wskazano w uzasadnieniu. Czyn został zakwalifikowany z przepisów materialnych Sądów Kapturowych z maja 1940 r. Akt oskarżenia zawierał krótkie uzasadnienie, w którym wskazano, że „przeprowadzone dochodzenie doprowadziło do ustalenia, że oskarżony jest płatnym agentem gestapo a działalność jego w tym charakterze, z uwagi na dużą znajomość terenu i brak zasad etycznych, jest wybitnie szkodliwa dla Polski a on sam jest bardzo niebezpieczny”. Nadto wskazano, że był użyty w celu „śledzenia organizacji niepodległościowych” tj. „Andrzeja”, co stanowiło przestępstwo godzące w bezpieczeństwo organizacji i w myśl art. 1 statutu podlegało orzecznictwu Sądu Kapturowego dla SSS. Oprócz tego w uzasadnieniu wskazano, że podsądny spowodował aresztowanie wielu osób w tym W. J i Dż. Z. za posiadanie radioodbiorników oraz S.⁴¹ z powodu niezłaławienia sprawy po jego myśli. Z powyższego powodu policja poszukiwała również osoby o nazwisku N.

W punkcie 1 kodeks Sądów Kapturowych wskazywał, że orzecznictwu ww. sądów podlegały m.in. zbrodnia zdrady, szpiegostwa i denuncjacji. Opierając się na opisie zarzucanego oskarżonemu czynu można przyjąć, że oskarżony był on o popełnienie zbrodni szpiegostwa (śledzenie organizacji niepodległościowych) oraz zbrodni denuncjacji (wydanie osób w ręce niemieckie).

Do aktu oskarżenia załączono, do odczytania, dowody w postaci raportów: Janusza Wernera ps. Łosoś, Władysława Drzymulskiego „Kazika”, „Księżnej”, „Pośwista”⁴², Stanisława Olechnowicza „Dorsza”, Kazimierza Gorzkowskiego „Andrzeja” oraz pismo Leona Chendyńskiego ps. Gruda.⁴³ W materiałach sprawy nie zachowały się raport „Łososia”

⁴⁰ Akt oskarżenia, AAN *Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 3.

⁴¹ Adw. Ludomir Skórewicz. był adwokatem oraz przedwojennym starostą warszawskim i toruńskim. W dniu 21 czerwca 1940 r. został rozstrzelany w Palmirach, por. L. Wanat, *Za murami Pawiaka, Warszawa 1985*, s. 467.

⁴² Nie ustalono kto występuje pod ww. pseudonimami Księżna i Poświst.

⁴³ Kpt. Leon Chendyński ps. Gruda, Adam, Antoni, oficer zandarmerii WP. Od jesieni 1939 r. był szefem Działu Bezpieczeństwa Oddziału V Komendy Głównej Służby Zwycięstwa Polski /Związku Walki Zbrojnej (kryptonim Ochronka) i p.o. szefa Biura Kwatery Głównej ZWZ, a następnie p.o. szefa Oddziału V K łączności konspiracyjnej KG ZWZ do połowy 1941 r., por. M. Ney-Krwawicz, *op. cit.*, s. 430; A. K. Kunert, *op. cit.*, s.

i pismo „Grudy”. Nie wiadomo więc jakie okoliczności te dwa dokumenty zawierały. Analiza zarzutu i uzasadnienia aktu oskarżenia zdają się wskazywać, że główną podstawą oskarżenia były jedynie raporty „Pośwista” i „Andrzeja”, które zawierały okoliczności przytoczone następnie przez prokuratora. Nadto prokurator, sporządzając akt oskarżenia, nie oparł się na okolicznościach podnoszonych w pozostałych zachowanych raportach. Stąd można wnosić, że również pismo „Grudy” i raport „Łososia” nie zawierały innych istotnych okoliczności potwierdzających zarzut aktu oskarżenia lub też potwierdzały okoliczności wskazane już w zachowanych raportach. Wydaje się, że poprzez użycie w akcie oskarżenia zwrotu o „znajomości terenu” prokurator wskazywał na dobre rozeznanie oskarżonego w działalności organizacji niepodległościowych w Warszawie oraz osób nie wykonujących zarządzeń niemieckich (nie zwrócenie radioodbiornika wymienione *expressis verbis* w raporcie).

W wyniku przeprowadzonej rozprawy w dniu 30 października 1940 r. Sąd Kapturowy SSS przy Komendancie Okupacji w Warszawie, w składzie: przewodniczący płk Albin Skroczyński ps. Drabek i asesory: płk Zygmunt Miłkowski ps. Denhoff i Władysław Sieroszewski ps. Paweł, wydał na podsądnego wyrok uznający go za winnego zarzucanego mu czynu i skazujący go na karę śmierci.⁴⁴ Wyrok stanowił oddzielny dokument i w aktach sprawy brak jest protokołu posiedzenia sądu. W treści wyroku, pomimo kategorycznego zakazu określonego w pkt. 11 kodeksu SK, wskazano imiona i nazwiska osób „wydanych” przez podsądnego w ręce okupanta oraz osoby przez niego poszukiwanej. Wyrok został podpisany pseudonimami członków składu sędziowskiego, wraz ze wskazaniem osoby przewodniczącego składu. W treści orzeczenia przytoczono zarzut z aktu oskarżenia oraz decyzję o skazaniu oskarżonego na karę śmierci. Wyrok nie zawierał uzasadnienia ani kwalifikacji prawnej przypisanego czynu. Nadto brak było zapisów wskazujących czy w rozprawie uczestniczył oskarżony, obrońca i prokurator. Tego samego dnia wyrok został zatwierdzony przez gen. Stefana Roweckiego ps. Jan⁴⁵, poprzez naniesienie zapisu o tej treści „zatwierdzam” na wyroku i podpisanie go swoim pseudonimem. W zachowanych dokumentach sprawy sądowej brak jest informacji czy wydany wyrok został wykonany. Z raportu wywiadowczego AK wynikało, że 4 czerwca 1943 r. Antoni Opęchowski został zastrzelony w Otwocku.⁴⁶ Nadto Leszek Gondek wskazywał również, że Antoni Opęchowski

81, *Akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Opęchowskiemu, AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k. 3. Powyższy akt oskarżenia został sporządzony pismem maszynowym, zaś podpis prokuratora wstawiono pismem odręcznym.

⁴⁴ *Wyrok Sądu Kapturowego SSS przy Dowódcy Okupacji w sprawie A. Opęchowskiego, AAN Armia Krajowa 203/IX-1*, k.2.

⁴⁵ „Jan” był jednym z pseudonimów płk Stefana Roweckiego dowódcy ZWZ dla Okupacji Niemieckiej. Inne pseudonimy to Tur, Rakoń, Kalina.

⁴⁶ *Raport 435 cz/993-P, IPN BU-0-1251-138-190-199*, k. 256.

został zastrzelony w 1943 r.⁴⁷ Autor ten jednak nie przytoczył źródła, z którego uzyskał powyższą informację.

Ani akt oskarżenia ani wyrok nie zawierały danych wskazujących na fakt czy oskarżony Antoni Zenon Opęchowski był członkiem ZWZ. Sądy Kapturowe bowiem, stosowanie do art. 2 kodeksu właściwe były do rozpoznawania jedynie spraw członków ZWZ, nawet po ich wystąpieniu z ZWZ. Czyny popełnione przez inne osoby miały rozpoznawać Sądy Kapturowe przy Delegaturze Rządu. Jedynie w sytuacji, gdy nie istniał sąd przy Delegacie Rządu sprawy osób nienależących do ZWZ rozpoznawać miały Sądy Kapturowe ZWZ. Podjęcie działań, w celu powołania sądownictwa przy Delegaturze Rządu, nastąpiło dwa lata później, niż powołanie sądów ZWZ.⁴⁸ 10 maja 1942 r. Delegat Rządu Cyryl Ratajski i Leopold Rutkowski (dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury) brali udział w posiedzeniu Politycznego Komitetu Porozumiewawczego, w trakcie którego przedstawiono regulamin sądów specjalnych opracowany przez Departament Sprawiedliwości.⁴⁹ Cywilne Sądy Specjalne organizowano na terenie kraju począwszy od listopada–grudnia 1942 r., kiedy utworzono pierwszy CSS w Warszawie, a dopiero w drugiej połowie 1943 r. zorganizowane je w siedzibach inspektoratów AK⁵⁰.

Jeżeli przyjmiemy, że podsądny nie był członkiem ZWZ, a na terenie jego działania tj. w Warszawie wówczas nie było powołanych jeszcze podziemnych sądów „cywilnych” przy Delegacie Rządu jasne staje się, że sprawę musiał rozpoznawać sąd „wojskowy” ZWZ. Nadto z zachowanych dokumentów nie wynika czym była uzasadniona właściwość SK przy Komendancie Okupacji do rozpoznania niniejszej sprawy. Stosownie do art. 3 kodeksu właściwość sądu dotyczyła zbrodni ujawnionych na właściwych im terenach. Słowo „teren” rozumieć należy jako właściwość miejscową ale analiza zachowanych dokumentów wskazuje, że również rozróżniano właściwość funkcjonalną sprawy, czyli w niniejszym przypadku odnoszącą się do spraw podległych bezpośrednio Komendzie Okupacji. Sprawa omawiana nie dotyczyła ani członka ZWZ ani działań podległych Komendantowi Okupacji i Komendzie Głównej ZWZ, jednak dotyczyła terenu Warszawy. Jeśli przyjmiemy, za Władysławem Sieroszewskim, że Sąd Kapturowy przy Komendzie Głównej ZWZ był to

⁴⁷ L. Gondek, *Polska karząca 1939-1945*, Warszawa 1988, s. 117.

⁴⁸ L. Gondek, *op. cit.*, s. 59.

⁴⁹ *AAN, 199/1, Protokół z posiedzenia PKP 10 V 1942 r.*, k. 4.

⁵⁰ L. Gondek, *op. cit.*, s. 168; *Postanowienie w sprawie Cywilnych Sądów Specjalnych na obszarze inspektoratów*, *AAN, 202/VIII-1*, k. 33.

jeden z dwóch najwcześniej powołanych podziemnych sądów⁵¹, wówczas jasne się staje, że nie było wówczas innego organu sądowego właściwego do rozpoznania sprawy i ukarania sprawcy. Z powyższego również wynika, że Sąd Kapturowy dla Okręgu Warszawa Województwo⁵² był powołany później niż Sąd Kapturowy dla Komendy Głównej ZWZ. A więc w tym czasie nie istniał, w przeciwnym bowiem razie sprawę rozpoznawałby ten sąd jako właściwy miejscowo i rzeczowo.

Zapisy powyższego wyroku, odnoszące się do jego składu, wskazują, że w składzie sądu była tylko jedna osoba z wykształceniem prawniczym tj. Władysław Sieroszewski ps. Paweł,⁵³ który pełnił funkcję asesora. Przewodniczący „Drabek” oraz trzeci członek składu „Denhoff” nie byli z wykształcenia prawnikami lecz oficerami Wojska Polskiego. Obecność jednego prawnika w składzie sądu czyniła zadość wymogom formalnym, zgodnie z zapisami pkt 6 kodeksu SK.

Zgodnie z zapisami kodeksu przewodniczącym SK przy Komendancie Głównej był I lub II zastępca Komendanta Głównego ZWZ (pkt 17). Nadto przewodniczącym SK przy Komendancie Okupacji był ten komendant (pkt 5). W omawianym okresie działania sądu kapturowego zastępcami Komendanta Głównego ZWZ był płk Janusz Albrecht ps. Wojciech i gen. Tadeusz Komorowski ps. Korczak.⁵⁴ Wydaje się, że Komendant Główny zlecił wykonywanie funkcji przewodniczącego sądu płk Albinowi Skroczyńskiemu ps. Drabek. Takie prawo przysługiwało Komendantowi Okupacji na zasadzie art. 5 kodeksu SK. Jednakże osoba, której funkcję tę przekazywał powinna być komendantem najbliższego Obszaru ZWZ tj. Warszawa-miasto lub warszawskiego, a w tym czasie płk A. Skroczyński takiej funkcji nie pełnił.⁵⁵ Poza tym nie istniał wówczas jeszcze Obszar Warszawski ZWZ, który utworzono dopiero na przełomie 1941/1942 r.⁵⁶ Pamiętać jednak należy, że od 30 czerwca 1940 r. gen. Stefan Rowecki nie był już Komendantem Okupacji lecz Komendantem Głównym ZWZ, więc funkcję przewodniczącego sądu powinien pełnić albo płk Janusz Albrecht, albo gen. Tadeusz Komorowski, zgodnie z zapisami pkt 17 kodeksu SK. Przepisy kodeksu nie dawały

⁵¹ Jak wskazywał Władysław Sieroszewski najwcześniej powołano sąd przy Komendancie Okupacji, sąd dla Obszarów: warszawskiego, krakowskiego i dla m. st. Warszawy, por. W. Sieroszewski, *Przyczynek do historii Wojskowych Sądów Specjalnych, Warszawa 1974, mps, w zbiorach autora.*, s. 8.

⁵² Okręg Warszawa Województwo istniał do 1.02.1942 r., kiedy to przekształcony został Obszar warszawski z podziałem na Okręg warszawski (dot. miasta Warszawy) i trzy podokręgi, J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 77.

⁵³ Przedwojenny prokurator Sądu Najwyższego.

⁵⁴ M. Ney-Krwawicz, *op. cit.*, s. 59-60.

⁵⁵ Płk Albin Skroczyński w tym czasie był Komendantem Rezerw przy KG ZWZ. Funkcję dowódcy obszaru Warszawskiego AK pełnił od stycznia 1942 r., por. A. K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944, Warszawa 1988, t. I, s. 144-145.*

⁵⁶ J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 77.

Komendantowi Głównemu, ani jego zastępcom możliwości przekazania tej funkcji innemu podmiotowi. Wobec powyższego należy uznać, że przewodniczenie składowi sędziowskiemu przez osobę płk „Drabka” stanowiło uchybienie przepisom proceduralnym kodeksu SK. W wyroku sądu oraz w aktach sprawy brak jest zapisów wskazujących czy w rozprawie uczestniczyli prokurator oraz obrońca⁵⁷, których obecność na rozprawie była obowiązkowa, stosownie do art. 10 kodeksu Sądów Kapturowych. Stosownie bowiem do treści kodeksu wszystkie te osoby wchodziły w skład sądu. Nadto *ex lege* w skład sądu wchodził również sędzia śledczy, a instytucji takiej w ogóle nie powołano w praktyce Sądów Kapturowych. Nie wiadomo również czy wyrok został zatwierdzony przez Delegata Rządu, stosownie do treści pkt 12 kodeksu.⁵⁸ Pomimo wskazania powyższych uwag należy jednak odnotować, że kodeks SK nie zawierał przepisów określających konsekwencje prawne, w sytuacji naruszenia zasad proceduralnych co do składu orzekającego, czy braku zatwierdzenia wyroku skazującego przez delegata rządu. Kodeks SK nie zawierał również odniesienia do innych obowiązujących powszechnie, przed wybuchem wojny, aktów prawnych regulujących zasady proceduralne, w tym nieważności orzeczeń.

Reasumując powyższe rozważania, pomimo ujawnionych braków proceduralnych co do obsady sądu, należy uznać, że sąd ten był właściwy miejscowo i rzeczowo do rozpoznania sprawy oskarżonego. Zarzucany oskarżonemu czyn stanowił zbrodnię określoną w przepisach materialnych SK, za którą przewidziana była kara śmierci. Wyrok został wydany przez skład sądu, w którym uczestniczył zawodowy prawnik, w tym wypadku przedwojenny prokurator Sądu Najwyższego, a więc osoba która posiadała stosowną wiedzę oraz doświadczenie w rzetelnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zebrany materiał dowodowy, nawet przyjmując zasady dołączania do aktu oskarżenia tylko części raportów, w pełni potwierdził fakt, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu współpracy z okupantem, a który również, co potwierdzono, wywołał skutek w postaci zabicia przez Niemców co najmniej 2 osób. Dokumenty sprawy jednoznacznie potwierdziły szkodliwą, dla obywateli Państwa Polskiego a także dla organizacji podziemnych, działalność podsądnego. Analiza

⁵⁷ Powoływanie obrońców z urzędu nie zdało egzaminu, było bowiem bardzo utrudnione i zwiększało niebezpieczeństwo poprzez rozszerzanie kręgu osób wtajemniczonych, por. W. Sieroszewski, *Polski i hitlerowski wymiar sprawiedliwości, mps, bez daty*, s. 5, w zbiorach autora. Powyższe wydaje się wskazywać, że w posiedzeniach sądu oskarżeni w ogóle nie byli reprezentowani przez obrońców. Stefan Korboński wskazywał, że w rozprawie powinien brać udział prokurator i obrońca z urzędu, co zdaje się wskazywać, że ich brak nie tamował rozprawy, por. S. Korboński, *W imieniu Rzeczypospolitej...*, Warszawa 1991, s. 117. Jadwiga Rutkowska wskazywała, że jako obrońcy przed WSS dopiero w sprawach rozpoznawanych w czasie powstania warszawskiego występowałi Kazimierz Rudnicki, Marian Niedzielski, Ignacy Radlicki i Kazimierz Grendyszyński, por. J. Rutkowska, *Udział adwokatów w powstaniu warszawskim, Palestra 1983, Nr 8*, s. 52.

⁵⁸ Zatwierdzenie wyroku śmierci przez odpowiedniego delegata rządu było wymagane jedynie w sytuacji, gdy taki delegat istniał, por. *IPN BU 0644/473/3 2519/R*, s. 170.

materiału dowodowego wskazuje, że decyzja sądu, o wydaniu wyroku skazującego A. Opęchowskiego na karę śmierci, była podyktowana względami nie tylko ochrony organizacji niepodległościowych przed infiltracją ich struktur przez okupanta, ale także prewencyjnym działaniem w celu ochrony obywateli polskich niezrzeszonych w organizacjach podziemnych.